



# GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 11. LUTEGO ROKU 1792.

*Z Warszawy dnia 11. Lutego.*

Dalsze wiadomości o obchodzeniu po różnych Miastach dorocznym dniu Narodzin Najias: Pana.

*W Wilnie.* Oświataniu, stokrotnym z harmat wyrzeleniem przez Garnizon mieyski ogłoszono ten Festyn. Po godzinie 10. za zebraniem się do Kościoła Akademickiego Trybunału Główny: z licznym Państwem, Kapituły tułeyzcy z całym Duchowieństwem, Senatu Akademickiego ze wszystkimi Szkołami, była Miła śpiewana przez JX. Puzyń Koadiutora Kano: *Wileń:* po której Xze Jmć Pasterz nasz intonował *Te Deum laudamus* przy potorynym *Salve* przez Infanteryą, y stokrotnym z harmat uderzeniu przez Artyleryą, tudzież przy powfzeczonym odgłosie dzwonów w całym Mieście. Po zakończonym Nabożeństwie, Xiąże Jmć Pasterz nasz dawał wielki Obiad na sto kilkadziesiąt Osób, przy którym spełniano kolejno zdrowie Najiasnietzszego Pana. Po godzinie 5. z południa, było Połudzenie Publiczne Szkoły

Główny, na którym w przytomności Trybunału Główny: tudzież JJ. XX. Pralatów y Kanoników, JX. Bogusławski Professor Historji Kościelney w teyże Szkole Główny, wyborna miał Mowę do tey Uroczystości: słowną. Wieczorem, IPan Marszałek Trybunału Główny: dawał Bał wspólny z Kolacyą, podczas którego spełniano także zdrowie N. Pana, przy rzęślitym ogniu dawnym przez Chorągiew Trybunałką.

*Z Paryża d. 16. Stycz:* Wiadomości coraz żalośnietzysze nas dochodzą z *St. Domingo*, gdzie Dekret Narodowego Zgroma: na dniu 24. Września zapadły (pzez który całkiem odmienia się ów wiadomy Dekret pod dniem 15. Maja ferowanym) nowe wzniecił nieukontentowania y zamieszania. Za odebraniem z *Bordeaux* Dekretu wspomnio-



nego, Zgromadzenie Kolonialne przez ogłoszenie Proklamacyi, wezwalo *Ludzi Kolorowych* do wynurzenia w tey mierze swych chęci y żądania swego; ale *Ludzie Kolorowi*, wielce nieukontentowani z Dekretu rzeczzonego, odpowiedzi na Proklamacyą nie dali żadney. W tym dopiero zaczęto znowu palić y puścić wszystko to, co w dawniejszych spustoszeniach nie tknięte w całości jeszcze pozostało, to jest: piękne owe Równiny Wschodnie od *Cap* zacząwszy, aż do Rzeki *Ouana Mintche*, które *Possessye Francuskie* od *Hiszyańskich* na owey *Wyspie* rozgraniczają. *Ludzie Kolorowi* z *Port-au-Prince* czynili odezwę do wszystkich Prowincyi innych zachęcając je do zawarcia z *Mieszkańcami Białemi Konkordaty* takiej, jaką oni sami w *Port-au-Prince* z *Białemi Ludzmi* zawarli. Wszakże późniejsze wiadomości z *Port-au-Prince* donoszą, że zataraga w tymże Mieście między *Białemi* y *Kolorowemi* wszczęta, na okropnych scenach Domowey Wojny, y na spaleniu blisko połowy Miasta rzeczzonego, skończyła się. *Ludzie Biali* nie dotrzymani byli rozmaitych Artykułów *Konkordaty* z *Kolorowemi* na d. 21. Października zeszłego Roku zawartej, dając za przyczynę, że przez przyślany świeżo od *Narodowego Zgromadzenia* Dekret pod dniem 24. Września został skasowany Dekret ów pod d. 15. Maia; To *Ludzi Kolorowych*

mocno rozjątrzyło. W tym partykularny spór między jednym *Murzynem* y jednym *Kanonierem* zasłży, więcej jeszcze natężenia dodał chęci ich do zemżczenia się. *Kanonier Gwardyi Narodowey* dobył Szabli na *Murzyna*. Ten porwałszy za Szablę, złamał ją. *Municypalność* miała tę nieuwagę, że kazała powiesić *Murzyna*. *Ludzie Kolorowi* opierali się exekucyi wyroku tego, ale bezskutecznie; w tym zemścili się oni naprzod przez zastrzelenie dwóch *Kanonierów Gwardyi Narodowey*, y za tym hasłem rozruch y zamieszanie powszechne wybuchnęło. Rzucono się na *Ludzi Kolorowych*, y zabito wielu; ale y z drugiey strony zginęło nie mało znakomitych *Kolonistów*, których *Zony* y *Dzieci* uciekając poczęści na *Okręty*, uniosły życie. To stało się dnia 21. Listopada. Nazajutrz *Ludzie Kolorowi* mścili się powtórnie zapaleniem Miasta *Port-au-Prince*, y nie dozwolili *Kupcom* ratowania i ocalenia ich towarów, przez co za wiele *Millionów* spłonęło ogniem. Teraz *Ludzie Kolorowi* są *Panami* Miasta *Port-au-Prince* y okolicy, a *Komendant* tamecznego *Nadbrzeża P. de Grimouard* przywiódł rzeczy do tego stopnia, że dotrzymanie im we wszystkich *Punktach Konkordaty* na dniu 21. Października zawartej, uchwalono, y dwa *Zamki* ustąpiono. *Gwardya Narodowa* y *Kompania Kanonierów* została na żądanie *Ludzi Kolorowych* rozbroiona,



y Komendant Kanonierów do Sądu jest oddany. Zamieszanie wrzście tak jest wielkie, że znaczniejsza część Obywatelów z *Port-au-Prince*, y sąsiedztwa, do *Nowey Anglii* już popłynęła. Woysko *Ludzi Kolorowych* ode dnia do dnia powiększa się. Wiadomy *Murzyn Jean-not*, który więcej niż na 80. poimawszy *Ludzi Białych*, głowy im kazał uciąć, y Generała *Belin*, którego wierność mu była podeyrzana, na sztuki rozfiękać y w ogień wrzucić kazał, ogłosił się Królem, y na *St: Domingo* stał się Rywalem *Ludwika XVI.* Jeździ on w *Karcie* poszóstney, mając przy sobie *Kalwakatę* od 200. *Murzynow.* (Trojakięgo rodzaju *Ludzie*, iak wiadomo, mieszkają na *St: Domingo: Biali, Mulaci* czyli *Ludzie Kolorowi*, y *Czarni* czyli *Murzyni.* *Mulaci* są wolni, płacą *Kontrybucye*, y wszyscy niemal posiadają grunta leżące, iak y *Ludzie Biali.* *Murzyni* są *Niewolnicy.* Obwiniają *Ludzi Białych*, iakby chcieli *Mulattow* uciemieżyć tak, iak *Murzynow.*)

Z *Paryża d. 16. Stycz:* Gdy Pan *Gaudet* na czele *Deputacyi* od 24. *Osob Narodowego Zgromadze:* przyniósł y oddał Królowi zapadły *Dekret* (w *Gazecie* przeszley wyrażony) *Monarcha* odpowiedział mu iak następuje: „ *Znacie W. Państwo*, wie mię przychylność do *Konstytucyi.* *Upewnicie Narodowe Zgromadzenie*, że niczego nieuchybię, coby służyć mogło do utwierdzenia oney. „ *Król wa-*

żny ów *Dekret* przez *Pana Gaudet* zaproponowany y od *Narodowego Zgrom:* uchwalony, już potwierdził swoją *Sankcyą*, co wielu *Polityków* mocno zadziwia, zwłaszcza, gdy ten *Dekret* tonem tak *Marśowym* przeciwko *Cesarzowi* jest nastroiony. *Drudzy* znowu rozumieją, że *Król* do tey *niezwłoczney Sankcyi* miał szczególniejsze swe przyczyny. (*Volunt flagellari? flagellentur?*)

*Angielszyk Suller* przysłał do *Narodowego Zgrom:* pewną *Summę* pieniężną, z *przeznaczeniem* iey do tych *uzbroień*, które za *obronę Wolności* dzieją się teraz. *Prezydent* w *Rochelle*, *Pan Lareche* ofiarował zaliczyć 50,000. *Liwrow* na tenże *zamiar.*

*Kamera Handlowa* w *Marsylii* doniosła *Narodowemu Zgromadzeniu*, że *Szyprowie Francuscy*, których *statki* przy *brzegach Hiszpańskich* przez *nieszczęście* rozbiły się, *furowego* barzo *spofobu postępowania* doznali z *strony Hiszpanow.* *Narodowe Zgrom:* zleciło *Depatacyom Dyplomatyczney y Handlowey* ułożyć y przynieść do *decyzyi* *Projekt*, dla *otrzymania* *śluszney satysfakcyi* za to *zgwalcenie Gościnności* od *Hiszpanow* *popelnione.*

W przyszły *dopiero* *Poniedziałek*, to jest *d. 25. Stycznia*, *Zgromadzenie Narodowe* *naradzi* się o tey *Deklaracyi*, *mocą* *ktorey Ludwik, Franciszek, Stanisław* *Xiąże Królewski*, *ponieważ* *przeciwko niemu* *Dekret* *Oskarżenia* *zafszedł*, *za*



odpadłego od wszystkich Praw do Rządu ma być ogłoszony.

*Z Leodyum d. 13. Stycz:* Dziś około 200. Namiotów y kilkakset sztuk Karabinów y Flint zapakowanych, posłano ztąd do Obozu *Emigrantów*.

Chciano tu z strony *Narodowego Zgrom: Francuskiego* z *Fabrykantami Broni* uczynić Kontrakt na przedstawienie 1,200. sztuk Flint dla Garnizonu *Strażburckiego*, pod tym warunkiem, że połowa z przypadającej Summy miała być gotowemi pieniędzmi zapłacona, druga zaś połowa w *Afjgnatach*; ale propozycyi tey nieprzyjęto, a to dla owych *Afjgnatów*, czyli *Papierowych Francuskich Pieniędzy*.

*Z Londynu d. 15. Stycz:* Nowiny Kraiowe nie tak mocno w terażniejszym zwiastczą czasie zatrudniać zdają się tuteyszą Publiczność, iak wiadomości Zagraniczne. Cała ciekawość nasza obrocona teraz jest na *Niemcy* y na *Francyę*, między ktoremi Państwami snadno wyniknąć może Woyna. Kupców *Angielskich* nie mogą nie obchodzić skutki wynikłe z zamieszania Kraiu *Francuskiego*. Długi *Francuzów* są znaczne, y strata teraz z *Kursu*

*Wexlowego* wynikająca, żadnego z Summ ogólnych odtrącenia niedozwala, mianowicie y dla tey przyczyny, że największa część *Angielskich* towarów y Produktów rekodzielných, posłana jest do *Francyi*, y tam w Komisii dana. Traktat Handlowy między *Anglią* y *Francyą* zawarty w R. 1786. traci teraz barzo wiele z awantażu swego. Nie można ani defalki przyjąć, ani za towar brać zapłatę w *Afjgnatach*. Okoliczności te, nie barzo cieżką tego, który teraz swoy majątek ma we *Francyi* lokowany, gdyż wyciągnięcie jego, znowu ztamtąd nazad, z zbyt wielkimi nakładami, y z niemalą stratą jest zapłatane. U nas tu w *Anglii*, w powszechności mówiąc, wszelka jest spokojność; (lubo gdzie indziej dzieją się forsy bezskuteczne do wzniecenia nieukontentowania.) Stan Królestwa nader jest kwitnący, Dochody Publiczne w R. 1791. barzo były znaczne, wszystkie okoliczności te, zaręczają niezawodnie z strony Obywatelów miłość y szacunek ku tey Administracyi, pod ktorey słyrem szczęśliwość Kraiu tak znacznie wzrasta.

---

Przełożony nad *Gazetą Warszawską*, na wielorakie z wielu nieysc uczynione do siebie odezwę o niedochodzenie do nich z *Poczty Warszawskiej* *Gazet*, czyni wiadomo, iż od początku terażniejszego Roku, uczynione jest nowe w *Pocztamcie Warszawskim* Rozporządzenie; podług którego, trzeba dla tegoż *Pocztamtu* zapłatę za *Gazety* wylczyć *anticipativę*; to jest, za cały Rok *Czerwonych Złotych* cztery, a za pół Roku *Czerwonych Złotych* dwa; kto pomienioną zapłatę *Pocztamtowi Warszawskiemu* wylczy *anticipativę*, będzie odbierał *Gazety* roczne lub półroczne *Francó*. Pomienioną zapłatę za *Gazety* dla *Pocztamtu Warszawskiego*, nie koniecznie trzeba póltylac do *Warszawy*, ale można ją złożyć na bliżkij sobie iakiej *Poczcie* u *JP. Poczmitra*, który da na to *Rewers*.



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 11. LUTEGO R. 1792

Z Leodyum dnia 15. Stycz: Coraz ieszcze *Francuscy Emigranci* przez tuteysze Miasto przechodzą do Niemiec. Xiążę Biskup nasz, barzo jest chory.

Z *Bruxelli* d. 25. Stycznia. Rząd Inspektorom Kollegiów posłał przepisy ku utrzymaniu w karności młodzi uczącey się. Inspektoriowie mają deklarować Szkolney młodzieży: (1) Którzy nie zechcą poddać się tym przepisom, ci z Kollegiów będą uchyleni. (2) Którzy odwiedzać będą Szynkownie, Kaffehauzy, czyli Bilary; ci za pierwszym razem furową pokutą ukarani zostaną, a za drugim z Kollegiów wypuszczeni. (3) Z innych Kollegiów wypuszczeni, do żadnego iuż więcey Kollegium nie mają być przyięci.

Z *Wiednia* d. 18. Stycz: Buntuiący się *Brabanczycy* y *Leodyiczycy* zbieraią się w *Francuskich* Fortecach Nadgranicznych, y liczba ich iuż ma dochodzić do 6,000. ludzi. *Vonk* ści łączą się także z niemi, y trzeba się spodziewać wybuchnienia nowych Scen w *Niderlandach*.

Kanclerz *Węgierskiego* Królestwa Hrabia *Palfy*, z powodu zarzutów iemu od Narodu *Węgierskiego* uczynionych, iż na przeszłym Seymie *Węgierskim*, zbytecznie utrzymywał stronę Monarchy, y przez to stracił zaufanie u Narodu, y że oprócz tego, skuteczenie niektórych obietnic uczynionych nie nastąpiło, po trzeci iuż teraz raz Rezygnacyą swoją u Dworu podał; którą też Cesarz nakoniec akceptował.

Cesarz Jmć w Bilecie własną ręką w tych dniach pisanym rozkazuie, ażeby każda z Gabinetu wychodząca Rezolucya, ściśle podług swego słów znaczenia była exekwowana, a zatym, ażeby w najmniejszym Punkcie przez iakiekolwiek tłumaczenie nie została odmieniona.



Z Koblenz d. 12. Styczn: Xże Jmć Elektor nasz, przez Kuryera dziś od Dworu *Francuskiego* odebrał zapewnienie, iż Król Jmć szczyrze żąda stałego nadal utrzymania przyjacielskich y sąsiedzkich z Xiążęciem Elektorem Wuiem swoim y Sąsiadem dobrym względów, y że na fundamencie tych sentymentów, Król odebrawszy wiadomość, że na granicach lękają się napaści, niezwłocznie zaraz pod dniem 4. tego Miesiąca wydał iawną Proklamacyą do wszystkich Muncypalności, do wszystkich Kommendantow *Gwardyi Narodowych* y *Woysk Liniiowych* na granicach, zalecając im iak nayspilniey dozierać tego, ażeby *Territorium* Xiążęcia Elektora, y całego *Państwa Niemieckiego*, od wszystkich Poddanych *Francuskich* było respektowane, y zgoła nie naruszone, y że takie ieszcze dyspozycye będą uczynione, które naysmocniey zabiegną wszelkiey trwożliwości na granicach. Można zatym niepiłannie spodziewać się, iż ta Królewska Proklamacya będzie miała skutek swóy zupełny, y przez wyraźnieysze dyspozycye Króla, coraz mocniey zostanie w umysły *Francuzow* wrażona, zwłaszcza, gdy Xiążę Jmć Elektor, wiernie trzymając się prawideł doskonałej Naturalności od siebie przyjętych, przez wydane na dniu 3. tego Miesiąca Urządzenie, y przez ściłą onego Exekucyą, iawnie Króla *Francuskiego* przekonał o niezafundowaniu wszelkich wzajemnych domysłów niezyczliwych.

Z *Freyburga* d. 8. Styczn: Dla 1,100, *Zołnierzy Francuskich Emigrantow*, którzy z harmatami pod Wództwem Xiążęcia *de Condé*, między dniem 5. y 6. Stycznia z *Worms* do Kraiu Kardynała *de Rohan* mieli ciągnąć, Przechod przez *Territorium* do *Austrui* należące, będzie zabroniony; gdyż podług dyspozycyi z nayspoźnieyszego rozkazu Cefarskiego ułożoney, y od *Rządu* w *Brzgowyi* na dniu 5. tego Miesiąca ogłoszoney, żadne iakiekolwiek bądź *Transporta Rekrutow* do *Francuskiej* *Armii Kontra - Rewolucyjney* przeznaczone, y żadne zgoła obce zbroyne Przechody, niemają być przez *Territorium Austryackie* dozwolone. Do *Margrafa Badeńskiego*, którego Kraie leżą między *Austryackimi* przeplatane, wysłano iuż na dniu 4. sztafetę, donosząc mu o tey zaśzłej dyspozycyi, y razem nakłaniając go do wydania podobnego urzędzenia w swoim Kraiu.

Z *Frankfurta* d. 21. Stycznia. Kardynał *de Rohan* y *Powiat Ortenau*, odebrali rozkaz pozbycia się *Emigrantow*. Wszystkie obstalowania, y zamówienia żywności iuż zostały odkazane. Wielu *Zołnierzy* z *Pulku Emigrantow* *Pana Mirabeau*, z bronią y bagażami uciekło.



Z Wiednia d. 18. Stycznia. Cesarz Jmć w Liście własną ręką piśnianym do *Administracyi Rządowej* rozporządził, że z Konfyliarzów czyli z Urzędników, ci, którzy bez przyczyny słusznej nie odbywają pilnie interesów Urzędowania swego, za pierwszym razem mają być surowo napomnieni; za drugim razem *ab officio & salario* suspendowani do czasu; a za trzecim razem zupełnie od Urzędów oddaleni, y do wszelkich dalszych Kraiowych Usług za niezdatnych ogłoszeni.

Z Paryża d. 15. Stycznia. Wiadomości, które codziennie nas dochodzą o pełnym zgorzeniu postępowaniu dzisiejszych Przyśięgłych Intruzów Plebanów, coraz barziej potwierdza to zdanie, że bliski jest upadek dzisiejszego Nowomodnego Konstytucyjnego Kościoła; y że powszechny Lud, powróci wkrótce do swych Prawych Pasterzów, y do dawnej prawdziwej Hierarchyi Kościelnej. Czym większe prześladowanie na Kapłanów Prawowiernych powstaie, tym barziej po Prowincyach Lud (wyjąwszy niektórych rozpułtników) do nich się garnie, a od Przyśięgłych Plebanow y od ich Kościołow ucieka. Niemogąc znieść tey dla siebie od Ludu wżgardy Przyśięgły Pleban *de Barbencou*, umyślił zabić Nieprzyśięgłego y od Obywatelów wielce poważanego Plebana *de Bouffu*. Jakoż w sam dzień 55. *Młodziankow*, zmówiwszy się z iednym Urzędnikiem Dystryktowym y z Maiorem Gwardyi Narodowej, zebrałszy zgraję rozpułtników z żołnierzy Liniowych y Gwardyi Narodowych, wziąwszy oraz w rękę fuzyą, w nocy około godziny 10. opasał Dóm owego zacnego Kapłana, drzwi wyłamał, y zbrojną ręką wpadł do Izby; nie zastałszy zaś (jak na szczęście) w Domu na śmierć szukanego Kapłana, napadł na iego Siostrę, frogie iey razy fuzyą zadając y śmiercią grożąc, iesli Brata swego ukrytego nie wyda, który w rzeczy samey w Domu w tenczas nie naydował się. Rzucił się daley ten Frenatyk na innych Domowych: młodzianowi iednemu głowę rozciął, drugiego kolbą zbił, młodą nawet dziewczynę ciężko ranił. Jeszcze się y tym nienasyciwszy, wszystkie meble y ruchomości potłukł y poszarpał. Owoż iacy nowomodni teraznieysy Pasterze, tak sławnego przedtym Kościoła *Francuskiego*. Doświadczamy teraz aż nadto, iak wielka jest różnica między Prawdziwego Boga Pasterzami, y między pretędownego *Francuskiej*. Wolności y Rowności Bostwa Intruzami.

Od Granic Rossyi: d. 22. Stycza: General-Leytnant Michał-Potemkin, Synowiec zmarłego Xięcia *Potemkina*, powracając barzo chory z *Jas* do *Peterzburga*, w drodze między *Kiowem* y *Mohilowem*, przypadkiem nie-



szczęśliwym poiazdu wywrocenia umarł. Naleziono go bez najmniejszego znaku iakowego stłuczenia się, domyślają się więc, że przestraszenie z wywrotu Poiazdu, śmierci tey przyczyną było.

Przy dzisiejszey Gazecie, rozdaie się *Addytament*, zawierający resztę Konstytucyi nowey o Sądzie Trybunalskim Litewskim.

### DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 11. Lutego Roku 1792.

Dzielo pod Tytułem: *Gandzara prawdy, niecnotliwego Cygana chłofzcząca*, czyli na pszkwił pod tytułem: *Cygan cnotliwy, gandzara prawdy nieład chłofzczący*, odpowiedź, dedykowana temuż Cyganowi; znayduie się w Księgarni P. Netto przy Zamku. Cena Zł: 3.

Znayduia się w Księgarni Gröllawskiej w Marywilu w Sali nad Bramą następujące Książki (1) Milтона Ray utracony, Książ XII. z Angielskiego, przekładania Jacka Przybylskiego in 8. w Krakowie 1791. Zł: 7. gr. 15. (2) Pan-Podczalzy w zamyślach in 8. w Warszawie 1891. Zł: 3. (3) Dissertation physique de Mr. Pierre Camper sur les Differences reeles que presentent les Traits du Visage chez les Hommes de differents pays & du differ. Ages, sur le Beau qui caracterissent les Statues antiques & les Pierres gravees. Svivie de la Proposition d'une nouvelle methode pour dessiner toutes sortes de Tetes humaines avec la plus grande surete. Avec fig: gr: in 4. a Utrecht 1791. br: Zł: 24. (4) Recit d'un Philosophe allemand sur la Torture ou, l'Inquisition criminelle & quels sont les Devoirs des Juges envers l'Accusé? Donne en Memoire a la Regence d'Autriche. par Mr. Sonnenfels gr in 8. 791. br: f. 3.

Uwiadomiają się Wierzycciele w ogólnosci wszyscy Prawa y Pretenzye do Summy z Sukcesyi po smierci Sł: niegdy Tomazsa Kapanay na Szl: Anafazego Kapanay w polowie przypadającej, iż ci, po otrzymaney Kondemnacii w Sądzie Woytowckim y Ławniczym Miasta Starey Warszawy powtornie z Instancyi tegoż Szl: Anafazego Kapanay są pozwani; którzy aby w przeciagu Niedziel 4. z prawami y pretenzyami do wspomnioney Summy miec się rozumiejący w rzeczonym Sądzie Woytowckim y Ławniczym M. S. W. stawali, y one likwidowali, inaczey od takowych odsładzonemi zofiang.

Z mocy uczynioney przez Sąd Keamiffarski Sprawę Konkursu *Blumowskiego* deeydującego prorogacyi, licytacyi Ogródu wielkiego w flupy murowane oparkanionego, z wszelkim zabudowaniem na dnia 13. Miesiaca y Roku bieżących, w Kamienicy Ur: Jana Białobrzęckiego w Ryńku Starey Warszawy pod Nrem 61. odprawiać się będzie. Ktoby więc rzeczony Ogród życzył sobie nabyć, lub rocznie zaarędować, tegoż dnia o godzinie 3. po południu w wymienionym miejscu stawic się raczy.

Przy Ulicy Długiey w Pałacyku IP. *Dulfussa* pod Nrem 545. iest na składzie wino główne *Szampanskie białe y Malaga* za pomierną cenę. Tamże znayduiają się dwa Kolty do palenia gorzalek, z węzami, rarami, y ze wlyżtkiemmi nalezytościami, barze mało co używane do Iprzedania.

Dziennika E. Haadlowego Część III. na 1. Lutego Roku terażniejszego wyszła z druku, zaymuie w sobie 1. Inwentarz powinności y opłat dobrowolnie umówionych, między wolnemi Włoscianami a swym Dziedzicem JW. Malachowskim Refer: Koron: z gruntów, za nowym rozmiarem na wieczność rozdanych. 2. Dobra nowo podane do przedania. — Część ta kosztuje Zł: 1. — Prenumerata na Rok Zł: 24. a z Poczta y Zł: 12. na pół Roku przez polowę — Prenumerowac można każdego czasu, ale biorac wyszłe od Nowego Roku części. — Adres przez Poczta biorac, do IP. Arciszewskiego Kalljera Gazet y Dzienników na Poczta mie Warszawskimi; bez Poczty zas biorac, do Expedycyi tegoż Dziennika na Krakow: Przedm: Nro 366. wedle XX. Bernardynów w Warszawie.

Dnia 23. Kwietnia Roku terażniejszego, będzie przedana przez Aukcyę w *Statmie* od wlyżtkich gatunków kawa *St. Domingo* nazwana; co się podaie do wiadomości tuteyszym PP. Kupcom Warszawskimi.